

Ks. Paweł F. RĄBCA

## MUZYKA MOŻE BYĆ DOBRA ALBO ZŁA O duszpasterskiej funkcji studia muzycznego

### ZNACZENIE MUZYCZNEGO DOŚWIADCZENIA

Często słyszymy opinię, że można słuchać muzyki nie angażując się w nią oraz że żadna jej forma nie jest szkodliwa dla słuchacza. Nawet ostra muzyka młodzieżowa nie jest postrzegana jako szkodliwa. Doskonale wiemy z codziennego doświadczenia, że człowiek nie może żyć bez muzyki, stanowi ona część jego wewnętrznego „ja”, jest swoistym notatnikiem jego przestrzeni duchowej.

Wielu uczonych dowodziło, że muzyka jest odpowiednikiem mowy i owych wzniesień i upadków wyrażanych przez ludzką mowę. Język chiński zna drobne, jakby muzyczne niuanse, które precyzują znaczenie identycznych skądinąd wyrazów. Podobnie w plemionach Bantu czy Hotentotów, a więc tam, gdzie napotykamy stosunkowo wczesne formy muzykowania, istnieje silny związek między muzyką a mową. Odebrać wodzowi afrykańskiemu jego wodzowski bęben jeszcze dziś oznacza pozbawienie go godności króla. Muzyka miała siłę magiczną, w rękach kapłanów czy czarowników mogła być instrumentem oddziaływania na innych.

O tym, że muzyka ma wpływ na człowieka, mówi etnologia badająca kultury prymitywne. O potrzebie muzyki świadczą wymownie wykopaliska, w których znajdowano także instrumenty. Muzyka jest bodaj tak dawna, jak dzieje człowieka: nie istnieją kultury bez muzyki. Znane są instrumenty muzyczne pochodzące z okresu paleolitu, jak np. kołatki, grzechotki, bębny, piszczałki, rogi oraz prymitywne instrumenty strunowe. Można z nich wydobyc tylko proste dźwięki. Charakterystyczne jest to, że w wielu kulturach formy muzyki nie zmieniały się przez długie tysiąclecia. Tak było przede wszystkim w kulturach Chin, Indii, Babilonii, Asyrii, Egiptu czy Palestyny<sup>1</sup>.

Z doświadczenia wiemy, że wówczas, gdy słuchamy muzyki, którą bardzo lubiliśmy przed laty, wracają chwile, ludzie, okoliczności, które stały się częścią naszej historii. Ileż to razy w różnych pięknych momentach słyszeliśmy określoną melodię? Być może była to niezapomniana wędrowka, śpiew przy ognisku? Często wracamy do chwil, gdy coś ważnego zmieniło naszą drogę

<sup>1</sup> Zob. B. Schaeffer, *Dzieje muzyki*, Warszawa 1983, s. 17-20.

życiową. Są przecież takie melodie, które uobecniają najważniejsze fakty tworzące historię naszego życia. Istnieje też muzyka, której nie chcemy słuchać – jest dla nas przykra, chociaż niekoniecznie muszą zauważać to inni. Przypomina nam o bolesnych doświadczeniach, które goiły się jak otwarta rana przez wiele dni, np. wspomnienia chwil przeżytych z ludźmi, z którymi musieliśmy się rozstać. Często zastanawialiśmy się, dlaczego ta muzyka wywołuje nostalgię i pragnienie powrotu do czasu bezpowrotnie minionego.

Muzyka zdolna jest wyrażać stany emocjonalne: mówi się przecież, że jakiś utwór jest patetyczny lub sentymentalny, skoczny lub posępny. Żaden Europejczyk nie pomyli muzyki żałobnej z weselną ani kościelnej z taneczną, jeżeli to dotyczy muzyki z naszego kręgu kulturowego. Muzyka wyzwala nawykowe, a raczej: wyuczone poprzez obcowanie z nią reakcje. I tak zostaliśmy nauczeni, że muzyka Chopina ma nam się kojarzyć z polskością, ludowością, z romantyzmem itd. Odbiorcze stereotypy dotyczą nie tylko kompozytora, ale i konkretnego utworu, formy muzycznej, gatunku (walc, marsz, msza), stylu. Muzyka ma duży wpływ na to, jak odbierany jest obraz: na przykład czołgi, narzędzia zbrodni prezentowane telewizji z towarzyszeniem figlarnej muzyki, wydają się niepozornymi zabawkami, natomiast z muzyką poważną dają wrażenie przygnębiającej śmiertelności powagi. Muzyka nie dysponuje takimi jednostkami wypowiedzi, jak choćby słowa w języku ojczystym, które wskazywałyby na cokolwiek w sposób jednoznaczny. Ale słuchacz kształtuje w swojej wyobraźni obrazy, zdarzenia, które wprowadzają w specyficzny i nie-

powtarzalny świat<sup>2</sup>. Wyływa stąd wniosek, że muzyka ma znaczący wpływ na rozwój człowieka, na kształtowanie jego przyszłości.

#### ASPEKT MORALNY NIEBEZPIECZEŃSTWA NIEWŁAŚCIWYCH WZORCÓW

Jeżeli pierwsze zetknięcie młodego człowieka ze złem dokonało się w kontekście słuchania określonej muzyki, to trudno później przeprowadzić moralną „kurację odwykową” z pominięciem tej formy muzycznej. Od ponad trzydziestu lat można mówić o młodzieżowej rewolucji muzycznej: bez partii politycznych, bez wyborczych przemówień, nawet bez manifestu ideologicznego, który by oznajmiał cele i zadania. Po raz pierwszy w historii głęboka rewolucja ekonomiczna, moralna, i kulturalna wybrała proklamację swojego radykalizmu przez piosenki i gwiazdy rocka. Początkowo nie traktowano tego zjawiska poważnie. Wyobrażano sobie, że to moda, która minie, jak wszystkie inne formy muzyki rozrywkowej. Muzycy, pytani o powody nowofalowej rewolucji, odpowiadali, że grają, bo czują potrzebę krzyczenia w naszym niezbyt kolorowym życiu. Muzyka to dla nich forma wewnętrznego buntu i ucieczki w niekontrolowany świat. W warstwie znaczeniowej jest to muzyka smutna, agresywna i drapieżna. Tylko krzyk może zostać usłyszany w pozbawionej własnej twarzy masie. Jedynie słowo atakujące człowieka, wdzierające się siłą w jego życie, zostanie przez niego do-

<sup>2</sup> Zob. I. R a m m e l, *O muzyce filmowej*, „Wychowanie Muzyczne w Szkole” 1986, nr 2, s. 80-87.

strzeżone i odróżnione od pozbawionej treści słownej papki.

Większość ludzi uważa muzykę młodzieżową za nieszkodliwą formę rozrywki lub egzaltacji młodzieży. Konteksty, na które zazwyczaj nie zwraca się uwagi, dostrzeżone zostały w wyznaniach dawnego discjockeya i kierownika zespołu rockowego Boba Larsona: ostrzegają one przed muzyką, która przede wszystkim dąży do zniszczenia niepowtarzalnej osobowości słuchacza, może stać się nawet czymś więcej niż ideologią. Kształtuje ona bezkierunkowy strumień doznań i zawęża go do stereotypowych wzorców przeżyciowych. Już Beatlesi twierdzili: „Nasza muzyka jest zdolna wywoływać chwiejność emocjonalną, patologiczne zachowanie się, a nawet bunt i rewolucję. Rock jest czymś więcej niż muzyką: jest środkiem energetycznym nowej kultury i rewolucji światowej”. Geoffrey Cannon (angielski krytyk muzyczny) pisał: „Muzyka rockowa dostając się w nieodpowiednie uszy może stać się inspiracją do zbrodni”. A oto inne wypowiedzi: George Harrison (dawny członek zespołu The Beatles): „Muzyka jest głównym punktem zainteresowania współczesnej młodzieży. Nie ma żadnego znaczenia, czy starsi jej słuchają czy nie – oni i tak są skończeni”; Graham Nash: „Muzyka pop jest środkiem komunikacji, który determinuje myśli osób, które jej słuchają. Sądzę także, że muzycy uzyskują przez nią fantastyczne możliwości. Mogliby kierować światem – mają do dyspozycji wystarczającą siłę”; Mick Jagger (wokalista zespołu Rolling Stones, zwany „Lucyferem Rocka”): „Pracujemy ciągle nad ukierunkowaniem myśli i woli osób, a większość innych grup robi to samo”.

W swoim bestsellerze zatytułowanym *Zrób to* anarchista Jerry Rubin napisał: „Elvis [Presley] obudził nasze ciała całkowicie je zmieniając. Mocny rock zawiera swój sekret w energicznym bicie, łatwo wchłanianym przez nasze ciało, pociągający rytm podniecenia, wszystkie ukryte pasje. Rock zaznaczył początek rewolucji. Nasz sposób życia, narkotyki, nasze ubranie, muzyka rockowa to jest prawdziwa rewolucja”. A oto wypowiedź Jimmy Hendrixa: „Ludzi można muzyką zahipnotyzować, a gdy w ten sposób trafiamy w ich najślabszy punkt, możemy przekazać do ich podświadomości wszystko, co tylko zechcemy...”

W konsekwencji treści moralne zawarte w tekstach wykonywanych przez współczesne zespoły oscylują wokół następujących zagrożeń duchowych: infantylnizmu, perwersji seksualnej we wszystkich jej formach, nawoływania do buntu przeciwko ustalonemu porządkowi, sugestii samobójstwa, podsyłania do gwałtów i zabójstw, poświęcania się szatanowi, okultyzmu, magii. Wszyscy muzycy, a zwłaszcza producenci rockowi wiedzą, że taka muzyka ma wielu odbiorców. Wystarczy pobieżna analiza procentowego udziału tego typu muzyki wśród innych propozycji rynkowych.

#### CEL I ZADANIA STUDIA „MAKARIOI”

Od dłuższego już czasu zamiarem wielu muzykujących grup było utworzenie studia, które spełniałoby aktualne wymogi poziomu i jakości nagrania oraz umożliwiło promocję i przekaz muzyki o inspiracji chrześcijańskiej. Próbowano podejmować to na różne sposoby. Celem działalności studia „Makarioi”, utworzonego w ramach Redakcji Ewan-

gelizacyjnej Wydawnictwa Archidiecezji Gdańskiej „Stella Maris”, jest szeroko pojęta promocja zespołów katolickich. Stwarzamy korzystne warunki nagrania kasyety młodzieżowym zespołom parafialnym, aby ułatwić im rozwój. Dlatego „Makariori” jest studiem przenośnym: nagrania można realizować w parafii. Nowoczesny sprzęt umożliwia przekroczenie wielu ograniczeń technicznych. Studio realizujące nagrania zastrzega sobie prawa autorskie nagrania i możliwość dystrybucji części kaset we własnym zakresie. Dzięki temu może realizować swoją działalność ewangelizacyjną.

Młodzi ludzie na ogół mają świadomość, iż nie wystarczy dostrzeganie zła w świecie subkultury młodzieżowej. Istnieje wielka potrzeba skutecznego przeciwstawienia się mu poprzez tworzenie kultury, którą można określić mianem nowej „cywilizacji miłości”. Muzyka tworzona przez chrześcijan powinna służyć integracji człowieczeństwa wynikającej z wiary w obecność Jezusa. Wyzwolenie płynące z wiary wymaga więcej trudu, niż to, które bierze się z odrzucenia zła. Oczekiwanie od „mocnego uderzenia” wyzwolenia dość szybko prowadzi do rozczarowania i frustracji. Natomiast poprzez integrację ducha zmysły otrzymują nową głębię i sięgają nieskończonych horyzontów duchowej przygody. Dobra muzyka nie jest efektem chwili, lecz owocem uczestnictwa w życiu. Jej oddziaływanie nie urzeczywistnia się przez pojedynczego człowieka, lecz dopiero we wspólnocie z innymi. Wspólne uwielbienie Boga śpiewem sprowadza wiele działań i wartości do jednego mianownika. Dzieje się to dzięki modlitwie towarzyszącej próbom i występom. Jest ona tak istotna, że centrum uwagi zajmuje kształtowanie du-

cha wspólnotowego, a obecność Ducha Pocieszyciela staje się wewnętrznym doświadczeniem.

Muzyka modlitwy i wiary poszukuje w uniesieniu człowieka jego integracji, jednak człowiek nie odnajduje jej w sobie samym, ale dopiero w przekroczeniu siebie samego i zanurzeniu się w obecności Pocieszyciela. Śpiew i muzyka służą uwielbieniu Jezusa, są przepelnione pragnieniem służby Jemu, bycia Jego narzędziem po to, by On zmieniał nas i tych, którzy się z nami modlą. Dobra muzyka pozwala nam przeczuć, czym jest wolność, która nie niszczy, lecz łączy, gromadzi w jedno i oczyszcza. Rzeczywistość odsłania naszą słabość. Jest to znakiem, że mamy się zatrzymać, że musimy się spotkać, aby oddać to wszystko, co robimy, Panu, aby powrócić do pierwotnej miłości.

Aby dobrze śpiewać, trzeba nieustannie stawiać sobie wymagania. Wtedy świadectwo muzyki będzie dobre i prawdziwe. Jednym z takich wymagań jest trwanie w łasce uświęcającej, wspólne uczestnictwo w liturgii i obecność na spotkaniach modlitewnych. Poprzez śpiew pragniemy przekazać też nasze codzienne doświadczenie miłującej obecności Boga, nieustannego, obfitego obdarowywania, poczucia bezpieczeństwa: On jest naszym Pasterzem. Jeżeli w człowieku płonie nadzieja, rośnie pragnienie, aby zapalać nią innych. Jeżeli serce człowieka jest pełne dziękczynienia czy uwielbienia, to nie można nie wołać z radości, nie śpiewać, nie muzykować.

#### DZIAŁALNOŚĆ STUDIA „MAKARIOI”

Dotychczas w studiu „Makariori” nagrano siedemnaście tysięcy egzem-

plarzy kaset kilkunastu zespołów. Wymienię tylko najważniejsze nagrania.

*Panu Bogu w okno* (SNP 500). Kasetą zrealizowaną przez zespół studentów Archidiecezjalnego Seminarium Duchownego „Młode Wino” w Gdańsku. Zespół prowadzi alumn Mateusz Warmiak, który jest jednocześnie inspiratorem spotkań modlitewnych i koordynatorem ewangelizacji w gdańskim seminarium. Nagranie to stanowią pełne radości pieśni uwielbienia, które inspirują już wiele wspólnot modlitewnych w Polsce. Proste, zaczerpnięte z Pisma świętego teksty, tchną radością tworzenia. Towarzyszy im niespotykana aranżacja muzyczna zawierająca w sobie echo śpiewów morskich. Pieśni te znane są już słuchaczom Radia Maryja.

*Pieśni maryjne* (SNP 110). Jest to zbiór tradycyjnych pieśni maryjnych przy akompaniamencie organowym. Pierwsza część kasety zawiera blok pieśni fatimskich. Źródłowa muzyka i teksty są wzorem poprawności wykonania. Młodzieżowy chór „Juventus” działający przy parafii św. Krzyża w Tczewie, prowadzony przez mgra Kazimierza Ostrowskiego może poszczycić się zdobyciem wielu nagród i wyróżnień oraz koncertami poza granicami kraju. W ciągu trzydziestu lat swego istnienia opracował szeroki repertuar obejmujący muzykę dawną i współczesną.

*Różaniec śpiewany* (SNP 800). Kontemplacyjny śpiew różańca może być skuteczną pomocą w osobistych rozważaniach, na przykład podczas jazdy samochodem. Oryginalne wykonanie jednej z jego części w języku hebrajskim doskonale pomaga przeżyć tę modlitwę. Tym doświadczeniem dzielą się bracia i siostry Wspólnoty Krzyża – Publicznego Stowarzyszenia Wiernych.

Stowarzyszenie, istniejące od roku 1986, powstało jako owoc rekolekcji oazowych Ruchu Światło – Życie, prowadzonych przez o. Janusza Jędryszka (OFM Conv.) na Kaszubach. Biskup diecezjalny, Jan Szlaga, w 1992 roku erygował Wspólnotę Krzyża jako Publiczne Stowarzyszenie Wiernych.

*Diakonia ewangelizacji z Gdyni...* (SNP 160). Kasetę zrealizowano w czasie czuwania grup modlitewnych w wigilię Zesłania Ducha Świętego w Gdyni, prowadzonego przez wspólnotę należącą do Ruchu Światło – Życie w Gdyni Obłuzu. Lider zespołu, Marek Filar, podejmuje liczne działania o charakterze ewangelizacyjnym. Kasetą zawiera najnowsze, dynamiczne i bezpośrednie w wyrazie pieśni chwały. Mogą być one przykładem prowadzenia wspólnotowej modlitwy uwielbienia.

*Arsis* (SNP 140). Zespół studentów i młodzieży pracującej działający na terenie Lęborka. Opiekunem zespołu jest ks. Dariusz Nenca. Małgorzata Bręczewska – dusza zespołu proponuje nowe opracowania znanych już piosenek, które mogą umilić wykonywanie codziennych obowiązków. Ich uwspółcześnione brzmienie przeznaczone jest dla szerokiego kręgu odbiorców.

*Osiem błogostawieństw* (SNP 120). Głęboko zakorzenione w tradycji Kościoła pieśni w wykonaniu dziecięcej scholi „Norbertanki”. Schola, która powstała w 1990 roku, liczy 35 członków. Prowadzona jest przez parafialnego organistę Mariusza Manuszewskiego. Swą nazwę wzięła od sióstr norbertanek, które osadził w Żukowie – mieście działalności scholi – książe gdańsko-pomorski Mściwój I. Schola uczestniczy we wszystkich uroczystościach religijnych w swojej parafii, a także śpiewa gościn-

nie w innych parafiach. Do osiągnięć scholi należy pierwsze miejsce w kategorii scholi dziecięcych na IV Konkursie „Maria Kantat” (1995 r.) oraz wytypowanie przez arcybiskupa gdańskiego do wykonywania śpiewów ambrozjańskich. *Osiem błogostawieństw* – to rzadko spotykana propozycja na rynku płytowym. Piękna w swojej prostocie i ciepłym brzmieniu.

*Millenium* (SNP 100). Kierownikiem zespołu, w którego skład wchodzi uczniowie gdańskich szkół muzycznych, jest Agnieszka Buczyńska. Swoją osobowością wpłynęła ona na ciepłą, „rodzinną” atmosferę wykonywanych utworów. Bogate instrumentarium skrzypcowe stwarza klimat chrześcijańskiej ballady.

*Pan naszą Sprawiedliwością* (SNP 170). Od kilku już lat na wspólnej modlitwie gromadzi się wspólnota utworzona w parafiach Gdyni. Stanowią ją studenci i młodzież pracująca Trójmiasta. Dzięki uzdolnieniom muzycznym lidera Marcina Bilińskiego wspólnota podjęła cenną i potrzebną w Kościele inicjatywę rozwijania talentów na chwałę Pana. Efektem tej pracy jest ta właśnie kasetka.

*Convivium* (SNP 600). Kolebką życia duchowego zespołu prezentującego się na tej kasecie jest wspólnota w Brodnicy, założona w 1986 roku przez ks. Pawła F. Rąbcę – obecnie wspólnota Effatha. Nazwa „Convivium” (z łac. „wspólne życie”) określa przynależność do wspólnoty, relacje miłości, dzielenia życiem, radość bycia razem, wspólnotę dążenia. Najbardziej integralną

wartością jest miłość do Jezusa i bliźnich. Inspiracją do modlitwy poprzez śpiew stały się słowa: „Napełniajcie się Duchem, przemawiając do siebie wzajemnie w psalmach i hymnach, i pieśniach pełnych ducha, śpiewając i wysławiając Pana w waszych sercach” (Ef 5, 18-19). Dużą zasługę w kształtowaniu ducha zespołu ma laureat I nagrody na VIII Przeglądzie Zespołów Oazowych – zespół „Communio” pod kierownictwem Tadeusza Formeli.

*Verba Veritatis* (SNP 200). *Radość Twoja wypełnia mnie* (SNP 190). Kolejne dwie kasetki są związane z sopockim środowiskiem parafii św. Michała. Tamtejszy wikariusz ks. Grzegorz Stolczyk prowadzi trzy zespoły młodzieżowe oraz zespół rodzinny. Kasetka powstała z myślą o dzieciach i ich rodzicach. W zamierzeniu zespołu wspólne śpiewanie ma łączyć jeszcze większym węzłem miłości wspólnotę rodzinną. Radość wspólnego młodzieżowego muzykowania „Verba Veritatis” tchnie świeżością i niesie we wspólne życie więcej radości. Utwory są w większości znane z pielgrzymek oraz rekolekcyjnych oaz.

*Dzwoneczki kaszubskie* (SNP 180). Pierwsza z ośmiu kaset znanego pod tą nazwą zespołu dziecięcego, prowadzonego przez ks. kanonika Piotra Topolewskiego proboszcza parafii św. Rodziny w Gdyni, jest przygotowana specjalnie na czas adwentu i Bożego Narodzenia. Jest to ciekawa propozycja dla katechetów i animatorów grup dziecięcych. Kolejne części będą poświęcone następującym po sobie okresom roku liturgicznego.